



Sygn. akt I UK 198/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania D.W. działającego przez przedstawiciela ustawowego L.W. przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi ds. Orzekania o Niepełnosprawności w [...] o ustalenie niepełnosprawności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej D.W. działającego przez przedstawiciela ustawowego L.W. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] z dnia 21 grudnia 2015 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy D.W., działającego przez

przedstawicielkę ustawową - matkę L.W., od wyroku Sądu Rejonowego w [...] IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 sierpnia 2015 r. zmieniającego orzeczenie Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności [...] (dalej: WZON) z dnia 12 grudnia 2013 r. w ten sposób, że zaliczył małoletniego D.W. do osób niepełnosprawnych na okres do dnia 13 marca 2018 r., wskazał jako symbol przyczyny niepełnosprawności 04-0, stwierdził, że niepełnosprawność datuje się od urodzenia, oraz że wnioskodawca wymaga zaopatrzenia w okulary według zaleceń lekarzy specjalistów, a także wymaga czasowej pomocy i wsparcia, poradnictwa rehabilitacyjnego, wsparcia informacyjnego, usług socjalnych, ulg i uprawnień wynikających z odrębnych przepisów (pkt 1), a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie wnioskodawcy (pkt 2).

W sprawie tej ustalono, że u wnioskodawcy, ur. 13 marca 2002 r., występuje krótkowzroczność, astygmatyzm, zez rozbieżny, astygmatyzm oka lewego, szczelina tęczówki, niedowidzenie znacznego stopnia oka prawego i praktyczna jednooczność. Małoletni ma znacznie ograniczone możliwości widzenia, tekst musi czytać z bliskiej odległości z użyciem lupy, ma trudności z pisanem, nie widzi na boki i do góry. Trzeba go pilnować przy schodzeniu po schodach, wymaga nadzoru podczas przechodzenia przez ulice, dlatego jest przyprowadzany i odprowadzany ze szkoły. Obawia się pomieszczeń, w których jest ciemno. Wnioskodawca uzyskał orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego do ukończenia drugiego etapu kształcenia. Jednakże wnioskodawca jest samodzielny w zakresie niektórych czynności samoobsługowych, samodzielnie przyjmuje pokarmy i wykonuje czynności higieniczne i inne adekwatne do wieku. Jednak ze względu na wady wzroku czynności te wykonuje z ograniczeniami, bądź z pomocą lub pod nadzorem opiekuna. Problemy ze wzrokiem wymagają udzielania całkowitej pomocy wnioskodawcy w zakresie realizacji programu edukacyjnego i rehabilitacji w sposób przewyższający zakres pomocy i opieki na zdrowym dzieckiem w jego wieku. Występujące schorzenia wymagają stałego współdziałania opiekuna na co dzień w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji. Nie występuje wszakże stan znacznie ograniczonej możliwości samodzielnej egzystencji, gdyż w miarę samodzielnie, przy uwzględnieniu ograniczeń związanych ze wzrokiem, wnioskodawca wykonuje czynności dnia codziennego i jest dobrze zaadaptowany do jednooczności.

Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności orzeczeniem z dnia 12 grudnia 2013 r. uchylił w całości orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w [...] (dalej PZON) o zaliczeniu wnioskodawcy do osób niepełnosprawnych i orzekł, że nie kwalifikuje się on do osób niepełnosprawnych. W uzasadnieniu organ ten twierdził, że załączona do wniosku dokumentacja oraz przeprowadzone badania dziecka nie wskazały na znaczne naruszenie sprawności fizycznej bądź psychicznej w stopniu uzasadniającym zarówno konieczność stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji ani konieczności stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych wnioskodawcy takich jak: samoobsługa, poruszanie się i komunikowanie z otoczeniem w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku.

Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie od tej decyzji na częściowo uzasadnione. Uznał, że proces nauki wnioskodawcy, który wymaga dalszego kształcenia, musi być dostosowany do jego możliwości z uwzględnieniem istotnych wad widzenia, które wymagają zapewnienia mu specjalnych podręczników, siedzenia w pierwszej ławce, by widzieć tablicę, czytania przy pomocy lupy, poruszania się z opiekunem w przestrzeni publicznej. Ponadto wymaga on używania okularów, co znacznie zawęży również gamę aktywności, jakie może realizować. W konsekwencji Sąd ten zmienił zaskarżone orzeczenie i zaliczył małoletniego D.W. do osób niepełnosprawnych na okres do dnia 13 marca 2018 r., jednocześnie stwierdzając, że wymaga on zaopatrzenia w okulary oraz wymaga czasowej pomocy i wsparcia, poradnictwa rehabilitacyjnego, wsparcia informacyjnego, ulg i uprawnień wynikających z odrębnych przepisów. Oddalił natomiast odwołanie w zakresie, w jakim matka wnioskodawcy domagała się stwierdzenia konieczności stałej opieki lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji małoletniego. W tym zakresie Sąd uznał, że stan znacznie ograniczonej możliwości samodzielnego funkcjonowania nie występuje u wnioskodawcy, który funkcjonuje na co dzień w sposób w miarę samodzielny, jest zaadaptowany do jednooczności, ma tego świadomość i pomimo ograniczeń stara się samodzielnie funkcjonować w

tych obszarach, które na to pozwalają.

Powyższe stanowisko Sąd drugiej instancji przyjął za własne i oddalił apelację wnioskodawcy. Uznał, że zarówno z opinii biegłej jak i zeznań wnioskodawcy oraz jego matki wynika jednoznacznie, iż stan znacznie ograniczonej możliwości samodzielnego funkcjonowania nie występuje u wnioskodawcy, który „w sposób w miarę samodzielny funkcjonuje na co dzień, jest zaadaptowany do jednooczności, ma tego świadomość i pomimo ograniczeń stara się samodzielnie funkcjonować w tych obszarach, które na to pozwalają”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 286, 290 § 1 w związku z art. 232 zdanie drugie w związku z art. 391 § 1, art. 382 k.p.c. przez wydanie zaskarżonego orzeczenia na podstawie jednej opinii biegłej sądowej, którą bezkrytycznie podzielił, zamiast przeprowadzić dowód „z łącznej opinii biegłych” lub opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego w celu zweryfikowania, czy wnioskodawca jest osobą niepełnosprawną w takim stopniu, że wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, 2/ art. 328 § 2 k.p.c. ze względu na wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd drugiej instancji z jednej strony uznał, że małoletni wymaga pomocy matki w domu oraz pomocy nauczycieli podczas nauki w szkole, a ponadto nie jest w stanie samodzielnie pokonywać schodów ani wrócić do domu po zajęciach szkolnych, co oznacza, że jego schorzenia powodują niepełnosprawność w rozumieniu art. 4a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2046 ze zm., dalej powoływana jako ustawa o niepełnosprawności), by dalej zaprzeczyć, że wnioskodawca wymaga konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, ponieważ jest zdolny do samodzielnej egzystencji, 3/ art. 4 a i art. 6 b ust. 3 pkt 7 ustawy o niepełnosprawności przez błędną wykładnię i uznanie, że wnioskodawca jako dziecko niepełnosprawne nie wymaga konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania autor skargi

twierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu na kwalifikowane naruszenie podstaw kasacyjnego zaskarżenia i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego i za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie i dla porządku Sąd Najwyższy uznał, że w sądowej procedurze rozpoznawania sporów o ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności (art. 477⁸ § 2 pkt 4 k.p.c.) sądy ubezpieczeń społecznych mogą weryfikować wskazania dotyczące wymienionych w zaskarżonym orzeczeniu o niepełnosprawności sposobów kompensacji niepełnosprawności dziecka do lat 16 (art. 4a w związku z art. 6b ust. 3 ustawy o niepełnosprawności) lub określonego stopnia niepełnosprawności osób powyżej 16 roku życia (art. 3 i 4 w związku z art. 6b ust. 3 tej ustawy). Wprawdzie zalecenia kompensujące niepełnosprawność powinny być - według art. 6b ust. 3 ustawy o niepełnosprawności - zawarte w orzeczeniu - poza ustaleniem niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, ale skoro równocześnie te wskazania stanowią immanentnie istotne elementy wydawanych orzeczeń o niepełnosprawności, przeto - w ocenie Sądu Najwyższego - poddają się one weryfikacji sądowej w trybie odwoławczym od zaskarżanych orzeczeń o niepełnosprawności także w zakresie ograniczonym do zaskarżania spornych wskazań, które nie mogą być wyłączone spod weryfikacji sądowej na gruncie konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Skarga kasacyjna okazała się usprawiedliwiona już z powodu częściowego przekroczenia właściwości rzeczowej Sądów obu instancji, które na podstawie art. 477⁸ § 2 pkt 4 k.p.c. były uprawnione do orzekania wyłącznie w spornej kwestii niepełnosprawności oraz spornych wskazań ustalonej niepełnosprawności, ale bez kognicji do wyrokowania o ulgach lub uprawnieniach wynikających z odrębnych od ustawy o niepełnosprawności przepisów prawa. Konkretnie rzecz ujmując, sądy ubezpieczeń społecznych nie mają kognicji do orzekania o ulgach lub świadczeniach przysługujących na podstawie odrębnych od ustawy o

niepełnosprawności przepisów prawa, ponieważ potencjalne spory w tym zakresie podlegają trybowi administracyjno-sądowemu.

W przedmiotowej sprawie dostrzegalny był także inny kontekst sprawy, który wynikał z twierdzeń matki wnioskodawcy o zrezygnowaniu przez nią z podejmowania zatrudnienia lub innej pracy zarobowej z powodu sprawowania stałej pieczy nad niepełnosprawnym synem w celu uzyskania „świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu rezygnacji z zatrudnienia”. Między innymi w związku z takim podłożem przedmiotowej sprawy wniosła ona odwołanie od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, który zanegował nie tylko niepełnosprawność jej syna, ale ponadto wszelkie sposoby kompensacji tego stanu u małoletniego wnioskodawcy, ur. 13 marca 2002 r., u którego wcześniej (do 30 sierpnia 2013 r.) orzekano niepełnosprawność z powodu istotnych wrodzonych wad wzroku. W przedmiotowej sprawie nie ustalono, czy w związku z wcześniej orzeczoną niepełnosprawnością matka małoletniego wnioskodawcy korzystała z jakichkolwiek świadczeń z ustawy o świadczeniach rodzinnych. Według jej twierdzeń, stan zdrowia wnioskodawcy nie uległ poprawie, przeto nadal wymaga on sprawowania stałej lub długotrwałej opieki „w codziennym funkcjonowaniu” i równie istotnego jej współudziału w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji także dlatego, że poradnia psychologiczno-pedagogiczna orzekła o potrzebie kształcenia specjalnego wnioskodawcy z powodu istotnych wrodzonych wad wzroku oraz znacznego zaburzenia funkcji wzrokowych.

Ważne było to, że przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia WZON z 12 grudnia 2013 r. wnioskodawca był uznany za dziecko niepełnosprawne orzeczeniem PZON z dnia 16 października 2013 r., które zawierało pozytywne wskazanie konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna (matki) w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji, ale negowało potrzebę sprawowania stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy matki w związku z kontrowersjami co do całkowicie ograniczonej możliwości samodzielnej egzystencji niepełnosprawnego wnioskodawcy.

Tymczasem pozytywne wskazanie konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna (matki) dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji może - co do zasady - przemawiać za uznaniem, że niepełnosprawne dziecko

wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby (opiekuna) w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnego funkcjonowania (egzystowania) w wymienionych dziedzinach także wtedy, gdy w niektórych innych życiowych czynnościach stara się być „w miarę samodzielne” już dlatego, że znaczne ograniczenie możliwości samodzielnego egzystowania nie zawsze oznacza stan całkowitej lub zupełnej niemożności zaspokajania potrzeb egzystencjalnych w samodzielnym zakresie przez niepełnosprawne dziecko. Wprawdzie z art. 4a ust. 1 ustawy o niepełnosprawności wynika, że osoby, które nie ukończyły 16 roku życia zaliczane są do osób niepełnosprawnych, jeżeli mają naruszoną sprawność fizyczną lub psychiczną o przewidywanym okresie trwania powyżej 12 miesięcy, z powodu wady wrodzonej, długotrwałej choroby lub uszkodzenia organizmu, powodującą konieczność zapewnienia im całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku, ale już z art. 6b ust. 3 pkt 7 tej ustawy wynika jedynie warunek konieczności stałej lub długotrwałej, a zatem niekoniecznie całkowitej opieki lub pomocy w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, która także nie musi być zupełna. Przeciwnie restrykcyjne rozumienie konieczności zapewnienia dziecku całkowitej (SN) opieki lub pomocy w zaspokajaniu wszelkich jego potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie innemu („porównywalnemu”) dziecku w takim samym wieku nie powinno wykluczać pozytywnego orzekania o niepełnosprawności dzieci do lat 16 dotkniętych istotnymi schorzeniami lub uszkodzeniami organizmu, które nie mogą dyskryminować niepełnosprawnych dzieci do lat szesnastu w porównaniu do osób niepełnosprawnych powyżej tej granicy wiekowej (powyżej 16 roku życia), których zaliczenie do znacznego stopnia niepełnosprawności nie zależy ani nie wymaga sprawowania całkowitej, ale jedynie stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji (art. 4 ust. 1 ustawy o niepełnosprawności). W celu usunięcia takich kontrowersji minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z ministrem zdrowia uzyskał ustawową delegację do określenia w drodze rozporządzenia kryteriów oceny niepełnosprawności u osób w wieku do 16 roku życia (art. 4a ust. 2 ustawy). Zdaje się nie budzić wątpliwości, iż

skarżący ma wrodzone wady narządu wzroku powodujące znaczne ograniczenie sprawności widzenia w skalach, o których mowa w § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 1 lutego 2002 r., przeto uzupełniające weryfikacji dowodowej oraz dokonania jurysdykcyjnej oceny wymaga to, czy ujawnione schorzenia wzroku z § 2 pkt 8 tego rozporządzenia równocześnie nie wywołują „całościowych zaburzeń rozwojowych skarżącego i znacznego zaburzenia interakcji społecznych oraz nasilonych stereotypii zachowań, zainteresowań i aktywności” w rozumieniu § 2 pkt 5 tego aktu wykonawczego. Istotne zaburzenia funkcji wzrokowych, psychologicznych i edukacyjnych mogą bowiem prowadzić do ustalenia niezdolności zaspokajania tego typu ważnych potrzeb egzystencjalnych w stopniu wymagającym zapewnienia skarżącemu stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy w sposób przewyższający zakres opieki nad zdrowym dzieckiem w jego wieku (§ 1 pkt 2 rozporządzenia) wobec istotnego, a zatem niekoniecznie całkowitego zaburzenia funkcjonowania organizmu wymagającego systematycznych i częstych zabiegów leczniczych i rehabilitacyjnych w domu i poza domem (§ 1 pkt 3 ww rozporządzenia) oraz wszechstronnej pomocy w procesie dalszego kształcenia niepełnosprawnego dziecka.

W poddanej weryfikacji kasacyjnej sprawie nie wolno pomijać także tego, że po rozpoznaniu wniosku matki wnioskodawcy, która zaskarżyła wyłącznie negatywne wskazanie, że jej niepełnosprawny syn (wnioskodawca) nie wymaga koniecznej stałej lub długotrwałej opieki i pomocy w związku z całkowicie (znacznie ograniczoną) możliwością samodzielnego egzystowania, WZON bezpodstawnie uchylił zaskarżone orzeczenie w całości, a ponadto także „w całości” orzekł na niekorzyść wnioskodawcy, którego nie tylko bezprawnie pozbawił niezaskarżonego przecież statusu osoby niepełnosprawnej, ale ponadto w swoisty sposób „uzdrowił” przez *prima facie* kontrowersyjne zanegowanie wszelkich potrzeb leczniczych, terapeutycznych lub możliwości skorzystania ze środowiskowego systemu wsparcia w samodzielnej egzystencji małoletniego dotkniętego złożonymi schorzeniami okulistyczno-psychologicznymi. W szczególności WZON pominął orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej z 8 marca 2012 r. o potrzebie kształcenia specjalnego do ukończenia drugiego etapu edukacyjnego „dziecka

słabowidzącego” (wnioskodawcy). W ujawniony sposób druga instancja orzekania o niepełnosprawności (WZON), bez wymaganej inicjatywy pełnomocnika sprawującego nadzór nad orzekaniem o niepełnosprawności (art. 6c ust. 1-3 ustawy o niepełnosprawności) oraz wbrew zakazowi *reformationis in peius*, pozbawiła wnioskodawcę statusu niepełnosprawnego dziecka do lat szesnastu, które jest podstawą ubiegania się o ulgi lub uprawnienia przysługujące osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów prawa, ograniczając się do ogólnikowego wyводу, że orzeczenie PZON było niezgodne „ze standardami niepełnosprawności” i stanem zdrowia „orzecanego dziecka”.

Wprawdzie Sądy obu instancji uwzględniły odwołanie skarżącego co do zasady, uznając go za niepełnosprawnego w rozumieniu ustawowej definicji art. 4a ustawy o niepełnosprawności, ale równocześnie kontrowersyjne, a co najmniej przedwcześnie ustaliły, że nie wymaga on „całkowitej”, rozumianej jako stała lub długotrwała opieka lub pomoc innej osoby w związku ze znacznie, tj. nie zawsze całkowicie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (art. 6b ust. 3 pkt 7 ustawy o niepełnosprawności) ani konieczności stałego współudziału na co dzień matki w procesach jego leczenia, rehabilitacji i edukacji (art. 6b ust. 3 pkt 8 tej ustawy). Takiemu stanowisku zaprzecza współudział matki w zaspokojeniu wymienionych procesach (leczenia, rehabilitacji i edukacji) małoletniego wnioskodawcy ze względu na istotne zaburzenia jego funkcji wzrokowych oraz orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej nr 78/12 z dnia 8 marca 2012 r. o potrzebie nauczania specjalnego, które nie zostały poddane należytej weryfikacji sądowej.

Mając powyższe na uwadze oraz to, że w składzie orzekającym ww. poradni uczestniczyli lekarz okulista, psycholog i tyflopédagog (tj. specjalista od edukacji i rehabilitacji dzieci niewidomych lub słabo widzących), Sąd Najwyższy uznał za uzasadnione proceduralne zarzuty kasacyjne o niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym w stopniu niezbędnym do prawidłowego wyrokowania, co wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych o wyżej wymienionych specjalnościach, którzy powinni łącznie ocenić wpływ istotnych schorzeń okulistyczno-psychologicznych na spór o konieczność zapewnienia skarżącemu wnioskodawcy „całkowitej”, tj. stałej lub długotrwałej pomocy w zaspakajaniu potrzeb życiowych w

sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w jego wieku (art. 4a ustawy o niepełnosprawności). Taka ocena zależy od ustalenia, czy skarżący prawomocnie uznany za niepełnosprawne dziecko wymaga stałej lub długotrwałej opieki innej osoby (matki) w związku ze znacznie, a zatem niekoniecznie całkowicie ani zupełnie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (art. 6b ust. 3 pkt 7 ustawy), w tym konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji (art. 6b ust. 1 pkt 8 tej ustawy). Wymaga to uwzględnienia kryteriów oceny niepełnosprawności u osób w wieku do 16 roku życia, które wymieniają konkretne stany chorobowe uzasadniające i wymagające konieczności zapewnienia niepełnosprawnym do ukończenia 16 lat życia „całkowitej”, tj. stałej lub długotrwałej pomocy lub opieki w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne zdrowym osobom w takim samym wieku, w rozumieniu art. 4a w związku z art. 6b pkt 7 i 8 ustawy o niepełnosprawności. Stan niepełnosprawności dziecka do lat 16, które wymaga konieczności zapewnienia mu całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku (art. 4a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 2046 ze zm.) nie zawsze oznacza stan całkowitej ani zupełnej niemożności zaspokajania wszelkich potrzeb egzystencjalnych we własnym (samodzielnym) zakresie przez niepełnosprawne dziecko, ale zależy od ustalenia konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (art. 6b ust. 3 pkt 7) lub konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji (art. 6b ust. 3 pkt 8 tej ustawy).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., incydentalnie sygnalizując, że po ukończeniu przez skarżącego 16 roku życia wymagane będzie uzyskanie przezeń nowego orzeczenia już o ustaleniu jednego ze stopni niepełnosprawności, ponieważ podstawą do potencjalnego ubiegania się o rodzinne świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej będzie orzeczenie o znacznym

stopniu niepełnosprawności (art. 3 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy o niepełnosprawności w związku art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1518 ze zm.).

kc